

Wielkanocna pieśń — Wesoły nam dziś dzień nastał, 292. Hymn, (K. Brzozowski). Kolendy: 293. Zagrzmiąta, rudała, 294. Lulajże Jezuniu, 295. Anioł pasterzom, 296. Wśród nocnej ciszy, 297. Bóg się rodzi, 298. A kto, kto, — 299. Boga Rodzico, 300. Święty Boże.
(c. d. n.)

AUDYCJE CHÓRALNE W POLSKIM RADIO

(1. VI — 17. VII).

Sezon letni P. R. w zakresie audycji chóralnych stoi pod znakiem wybitnej przewagi produkcji folklorystycznych. Okres sprawozdawczy jest pod tym względem ze wszech miar charakterystyczny.

Polskie Radio w ciągu swej 11 - letniej egzystencji niejednokrotnie zresztą złożyło dowody żywego zainteresowania naszym folklorem muzycznym, co więcej — dowody wyraźnej troski o zabezpieczenie go przed niszczyielskimi, a nieuchronnymi wpływami kultury i cywilizacji urbanistycznej. Konkurs zbierania pieśni ludowych, rozpisany przez P. R. przed dwoma laty, jest jednym z bardziej wymownych tu przykładów. Konkurs ten dał nadspodziewanie duże wyniki, nadesłano bowiem 2.577 melodii, z czego 2.227 to melodie polskie, reszta t. j. 350 — „mniejszościowe“ (huculskie, białoruskie i t. p.). Plonem tym zainteresowało się Państwowe Centralne Archiwum Fonograficzne w Warszawie, wyrażając gotowość nabycia poszczególnych pieśni.

Jeżeli chodzi o audycje regionalne bieżącego okresu sprawozdawczego podkreślić należy ich zupełnie specyficzny charakter i stuprocentowe walory autentyczności. Na specjalną wzmiankę zasłużyły polskie chóry szkół powszechnych w Dawidgródku, kurpiowski zespół szkoły powszechnej w Ostrołęce oraz chór mieszany młodzieży z Zakrzewia (transmisja z Torunia). Zespoły te wykonały szereg pieśni swych regionów, pieśni o dość daleko idącym zróżniczkowaniu w zakresie treści i środków ekspresji. Śpiew owych młodocianych chórów nie nosił wprawdzie znamion sztuki wokalnejszej technicznie i artystycznie dojrzałej, był to raczej śpiew „nieuczony“, prymitywny (uwaga ta odnosi się zwłaszcza do produkcji chóru poleskiego), niemniej stanowił niewątpliwie w swoim rodzaju atrakcję w szczególności dla miłośników i zbieraczy folkloru.

W pełni regionalny charakter posiadała również audycja p. t. „Na świętojańskiej Sobótce“, w której udział wzięli: zespół Małopolskiego Związku Teatrów i Chórów ludowych z Prokocimia, kapela ludowa i soliści (trans. z Krakowa). Minusem audycji była nadmierna ilość pokrzykiwań w scenach zbiorowych, co w głośniku wywoływało efekt niezawsze korzystny.